

od Redakcji

Żyjemy w czasach, które mimo szybkiego rozwoju techniki, są trudne. Ma miejsce jakiś regres wartości humanistycznych, które od wieków stanowiły fundament kultury. Jednym z takich fundamentów było prawo. Pozwalało ono jasno odróżnić dobro od zła, zwłaszcza w życiu publicznym. Dziś natomiast prawo coraz częściej staje się narzędziem walki politycznej, mieczem, który toruje drogę ideologii. Prawo traci swój moralny wymiar, co w konsekwencji prowadzi do zwycięstwa prawa silniejszego jako jedyne prawa. A to oznacza powrót do barbarzyństwa.

Wobec takiego kryzysu prawa, za którym idzie kryzys kultury i wręcz kryzys człowieczeństwa, trzeba wracać do źródeł, trzeba diagnozować, trzeba dobro i zło, prawo i bezprawie nazywać po imieniu. I właśnie kolejny tom „Człowieka w Kulturze” wychodzi naprzeciw kryzysowi w rozumieniu prawa. Analizy prowadzone są z uwzględnieniem zarówno różnych aspektów samego prawa, jak i filozofii klasycznej, co pomaga nam zlokalizować nasze ideowe położenie. Temat ten jest ciekawy i ważny dla każdego inteligentnego człowieka, który nie zamierza poddać się presji coraz mocniej napierającego bezprawia. Bo bezprawie nie jest prawem.



prof. dr hab. Piotr Jaroszyński
REDAKTOR NACZELNY